

Zbigniew Cichoń

"Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza", Toruń 2004 : [recenzja]

Palestra 50/1-2(565-566), 211-213

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bis in idem. Autor podkreśla, iż w Polsce – odmiennie aniżeli w Niemczech – zasada ta nie ma rangi konstytucyjnej. Moim zaś zdaniem odwołanie do zasady proporcjonalności w związku z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji) uzasadniałoby niekonstytucyjność przepisów nieprzewidujących co najmniej obowiązku zaliczenia kary. Uzasadnienie konstytucyjnego wymiaru zakazu płynącego z zasady *ne bis in idem* poprzez nawiązanie do praw i wolności obywatelskich otwiera drogę do ewentualnego kwestionowania przepisu nierespektującego tego zakazu w trybie skargi konstytucyjnej. Zakaz ujęty w art. 103 ust. 3 niemieckiej Ustawy Zasadniczej nie ma natomiast charakteru prawa zasadniczego, a co za tym idzie, nie stanowi wzorca, na który można by się powołać w skardze konstytucyjnej¹⁰.

W tym samym rozdziale Autor wyraził pogląd, iż zbędne jest wskazywanie w art. 17 § 1 k.p.k. przesłanek materialnych, nie ma bowiem jakoby potrzeby powtarzania na gruncie kodeksu postępowania karnego warunków odpowiedzialności, które są przewidziane w prawie karnym materialnym. W ocenie Autora niewskazanie tych okoliczności *expressis verbis* w k.p.k. i tak musiałoby skutkować odmową wszczęcia albo umorzeniem postępowania. Oczywiście poglądu tego nie sposób podzielić. Niezakwalifikowanie tych okoliczności do warunków dopuszczalności procesu sprawiałoby bowiem, że wszczęte postępowanie, pomimo ujawnienia się takiej okoliczności, musiałoby być prowadzone aż do etapu rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego.

Barbara Nita

¹⁰ H. Thomas, *Das Recht auf Einmaligkeit der Strafverfolgung. Vom nationalen zum internationalen ne bis in idem*, Baden-Baden 2002, s. 142.

Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2004

Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza, wydana w 60-lecie urodzin Jubilata, prezentuje sylwetkę Profesora i jego dorobek naukowy w dziedzinie prawa międzynarodowego i praw człowieka, a ponadto zawiera publikacje 30 autorów dotyczące praw człowieka. Profesor Tadeusz Jasudowicz, kierownik pierwszej w Polsce Katedry Praw Człowieka, powstałej w 1990 r. na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, został zaprezentowany nie tylko jako naukowiec, ale i pasjonat praw człowieka. Jako naukowiec jest autorem wielu książek, podręczników, skryptów, zbiorów dokumentów, artykułów i wyboru orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zarazem jako pasjonat praw człowieka, zainteresowany ludzkim wymiarem prawa w życiu codziennym. Profesor zaangażowany był w działalność opozycyjną w okresie totalitarnego systemu komunistycznego, wydając szereg publikacji w drugim obiegu. Tę działalność przyplacił w 1984 r. tymczasowym aresztowaniem pod zarzutem próby obalenia siłą ustroju PRL.

W wolnej Polsce po przełomie 1989 r. Profesor jest autorem licznych opinii eksperckich dla Sejmu i Rządu RP, a także inicjatorem zorganizowania ogólnopolskiej Olimpiady Praw Człowieka dla młodzieży, odbywającej się każdego roku od 1993 r. począwszy, a także koła

naukowego Homo Homini zaangażowanego w organizację olimpiady oraz tłumaczenie orzecznictwa Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu i innych dokumentów międzynarodowych.

Księga zawiera wiele publikacji cennych także dla praktyków. I tak prof. Bożena Gronowska w publikacji „Pozycja jednostki w systemie procedury kontrolnej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.” przedstawiła ewolucję zmian Konwencji i jej wykładni przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Strasburgu, która uczyniła jednostkę równorzędną państwu stroną postępowania przed Trybunałem. Prof. Adam Zieliński w publikacji „Sędzia a standardy ochrony praw człowieka” omówił zagadnienie normatywizacji (kodyfikacji) praw człowieka i potrzebę coraz częstszego sięgania przez sędziów do Konstytucji i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz innych aktów prawa międzynarodowego, ratyfikowanych i opublikowanych – i przez to mających pierwszeństwo zastosowania przed ustawą. Autor wskazał także na nowe wyzwania stojące przed sądami po wejściu Polski do Unii Europejskiej, a związane z instytucją pytań prawnych prejudycjalnych, jakie polskie sądy będą mogły, a w pewnych sytuacjach musiały kierować do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

Michała Balcerzaka „Konstrukcja prawna do skutecznego środka odwoławczego (right to an effective remedy) w uniwersalnym i regionalnych systemach ochrony praw człowieka” prezentuje cechy środka prawnego konieczne dla uznania go za skuteczny. Ma to praktyczne znaczenie z uwagi na wymóg wyczerpania skutecznych krajowych środków prawnych jako przesłanki dopuszczalności skargi do Trybunału w Strasburgu.

Z kolei prof. Jerzy Zajadło w publikacji „Prawo karne, prawa człowieka i rozliczanie przeszłości (na przykładzie procesów członków Narodowej Rady Obrony NRD i Biura Politycznego SED)” przedstawił procesy najwyższych dostojników partyjnych i państwowych NRD przed sądami krajowymi i Trybunałem Konstytucyjnym Niemiec oraz Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Autor zilustrował, ile finezji prawniczej wykazywały te gremia sądowe dla wykazania, iż skazanie dygnitarzy komunistycznych za przestępstwa związane ze strzelaniem na granicy niemiecko-niemieckiej (NRD/RFN) było zgodne z zasadami zakazu retroaktywnego działania prawa karnego wyrażonego w art. 103 niemieckiej Konstytucji, jak i w art. 7 ust. 1 EKPCz. Znamienne, że sądy niemieckie, znające realia bezprawia NRD, przyjmując koncepcję „skrajnego państwowego bezprawia” uznały, iż w tych okolicznościach absolutny zakaz retroakcji nie może być użyty wbrew wymogom materialnej sprawiedliwości. Było to posłużenie się tzw. formułą Radbrucha negatywnego prawa naturalnego, tj. eliminacji z porządku prawnego tych norm, które z punktu widzenia prawa naturalnego są niesprawiedliwe, stanowiąc ekstremalny wyjątek normatywny. Za takie normy uznano te, które zezwalały na strzelanie do uciekinierów z NRD.

Natomiast Europejski Trybunał Praw Człowieka doszedł do końcowej konkluzji o zgodności orzeczeń sądów niemieckich i Trybunału Konstytucyjnego z zasadą art. 7 ust. 1 EKPCz o zakazie retroaktywnego stosowania prawa karnego, dokonując interpretacji prawa reżimu granicznego obowiązującego w NRD i prawa karnego NRD w duchu państwa prawa, a nie praworządności socjalistycznej, której emanacją były owe prawa.

Również Cezarego Mika „Teoria obowiązków pozytywnych państw-stron traktatów w dziedzinie praw człowieka na przykładzie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka” jest niezwykle cennym opracowaniem dla praktyków prawa, wskazując jak twórczo Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonuje interpretacji Konwencji pierwotnie pomyślanej jako instrument ochrony jednostki przed arbitralnością władzy państwowej. Wykładnia dokonywana

przez Trybunał wprowadziła obowiązki pozytywne państwa. I tak np. z obowiązku powstrzymywania się państwa przed ingerencją w swobodę zgromadzeń (art. 11 EKPCz) Trybunał wyprowadził obowiązek pozytywny państwa ochrony legalnej manifestacji przed kontrmanifestacją. Nie sposób omówić wszystkich cennych publikacji zawartych w Księdze. Księga Jubileuszowa jest pozycją wartą przeczytania, a czytanie jest tym bardziej miłe, iż sam Jubilat jest cenionym współpracownikiem Komisji Praw Człowieka przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie, a jego udział w konferencji zorganizowanej przez Komisję w 2000 r. ze znakomitym wykładem dot. praw rodziny pozostał we wdzięcznej pamięci uczestników konferencji.

Zbigniew Cichoń

„Niepodległość” – czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski

Powrót „Niepodległości”

Towarzystwo Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego Za Granicą.

Warszawa 2002, Warszawa 2003/2004

„W 1948 roku w Londynie, zaledwie trzy lata po wojennej zawierusze, wznowiono wydawanie czasopisma «Niepodległość», poświęconego najnowszym dziejom Polski. Redagowane przez Konrada Libickiego i Jana Starzewskiego pismo zaczęło ukazywać się jako organ Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie. Wydawano je w ścisłym porozumieniu z Instytutem w Nowym Jorku.” – tymi oto słowami minister Andrzej Przewoźnik, współtwórca i prezes krajowego Towarzystwa Przyjaciół Instytutów Józefa Piłsudskiego Za Granicą rozpoczął notę redakcyjną w „Niepodległości” z 2002 r. Było to wprowadzenie szczególnie z racji faktu, że Towarzystwo po okresie żmudnych pertraktacji formalnie przejęło od Instytutu w Ameryce redakcję i czynności wydawnicze tego zasłużonego dla nauki polskiej, ale i dla idei Polski niepodległej czasopisma. Wydawana w Londynie, a potem w Nowym Jorku „Niepodległość”, po latach komunistycznego zniewolenia i wszechobecnej cenzury, powróciła do wolnej Polski. Zamierzeniem nowej redakcji, na czele której stanął minister Przewoźnik, a którą obecnie tworzą również historycy średniego i młodego pokolenia, doktorzy historii: Arkadiusz Adamczyk, Sławomir Cenckiewicz, Marek Gałęzowski i Andrzej Kunert, jest kontynuacja dotychczasowego dorobku i linii pisma, utrwalenie spraw, wydarzeń, ludzi i poglądów, które składały się na walkę Polaków o niepodległość od chwili rozbiorów po dzień dzisiejszy.

Towarzystwo może już poszczycić się redakcją i sfinalizowaniem wydania dwóch obszernych tomów „Niepodległości”: tomu LII w 2002 r. i tomu podwójnego LIII i LIV za lata 2003–2004. Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie podejmowanej w tychże tomach problematyki i zachęcenie środowiska adwokatury polskiej do ich lektury.

W pierwszym z wymienionych tomów znalazły się trzy rozprawy bezpośrednio odnoszące się do tematyki piłsudczykowskiej czasu II wojny: dr Marek Sioma z Lublina przedstawił zagadnienie rządu gen. dyw. Sławoja Felicjana Składkowskiego we wrześniu 1939 r., dr Arkadiusz Adamczyk z Piotrkowa Trybunalskiego poruszył mało jeszcze zbadany problem ak-